Biuletyn stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania

WSTĘGA KOCIEWIA
LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA

nr 7 (2019)

Władysław Orcholski, członek zarządu Banku Ludowego w Tczewie, burmistrz Tczewa w latach 1920–1922 (zbiory MBP)

Liderzy okresu przełomu 1918 - 1920

Powrót Pomorza Nadwiślańskiego, a w tym obszaru działania obecnej LGD „Wstęga Kociewia" do Polski w 1920 r., to ważne i symboliczne wydarzenie. Dziś mówiąc o włączeniu tej ziemi do odrodzonej Polski, najczęściej wymieniamy legendarnego gen. Józefa Hallera. To on będąc dowódcą Frontu Pomorskiego, dokonał przyłączenia Pomorza do Polski w styczniu i lutym 1920 r., co symbolicznie zwieńczono zaślubinami Polski z morzem 10 lutego 1920 r. w Pucku. Przez lata ukształtowała się legenda Hallera, który wjeżdżał na białym koniu do miast pomorskich, witany entuzjastycznie przez miejscowych Polaków. Aby jednak doszło do tego aktu, otoczonego dziś legendą, potrzebna była odważna i pełna poświęcenia praca wielu Polaków – lokalnych liderów.

Teren obecnego obszaru LGD należał wtedy do trzech powiatów: tczewskiego, kwidzyńskiego i starogardzkiego. W tych strukturach od połowy listopada 1918 r. tworzyły się zalążki polskiej władzy i administracji m.in. powiatowe rady ludowe.

cd. str. 3

Projekt KSOW zrealizowany

„Miejsca Przyjazne Rowerzystom na Kociewskich Trasach Rowerowych" – wspólny regionalny projekt.

12 września 2019 r. w Hotelu i Gościńcu nad Wisłą w Knybawie odbyła się konferencja pn. „Miejsca Przyjazne Rowerzystom na Kociewskich Trasach Rowerowych". Wydarzenie to rozpoczęło projekt pod taką samą nazwą, który koordynowany jest przez Lokalną Grupę Działania „Wstęga Kociewia" oraz Lokalną Organizację Turystyczną KOCIEWIE.

cd na str. 4

Zapach świąt

W latach 1960 - 1970 pomarańcze w sklepie pojawiały się tylko przed świętami Bożego Narodzenia i nie dla wszystkich wystarczyło. Aby na pewno nie zabrakło ich na świątecznym stole, mama z ciocią kilka dni przed świętami jechały po nie do Gdańska. Najpierw PKS-em do Tczewa, a potem PKP do Gdańska na halę targową i do delikatesów. Po wystaniu w kolejkach, z upragnionymi owocami oraz niespotykanymi prezentami na święta, wieczorem wracały do domu.

cd na str. 3

Władysław Łaś z oddziału „Ognia"

Oddział „Ognia"

Niedawno odwiedził mnie mój kolega, niegdyś mieszkaniec Polskiego Gronowa, a obecnie mieszkający w Nicponi Wojciech Łaś. Powodem wizyty Wojtka był wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 28 listopada 2018 r. na mocy którego uznano nieważność wyroku wydanego 28 lutego 1950 r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie skazującego jego ojca Władysława Łasia na karę 10 lat więzienia i utratę praw publicznych na 5 lat za pomoc byłym członkom działającej na Podhalu tzw. bandy Józefa Kurasia „Ognia". Osobami, którym Władysław Łaś udzielił pomocy byli Stanisław Ludzia „Harnaś" - adiutant „Ognia" i Mieczysław Łysek „Grandziarz" - szef sztabu „Ognia".

Zrobiłem krótką kwerendę tematu i dość szybko zorientowałem się, że ocena żołnierzy wyklętych na Podhalu nie jest jednoznaczna, górale są w tej sprawie mocno podzielni, a emocje mimo upływu lat są nadal silne.

cd. na str. 2

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich; Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020- Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19. Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER, poddziałanie 19.4. Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji".
Materiał opracowany przez Biuro Lokalnej Grupy Działania „Wstęga Kociewia.

Władysław Łaś z oddziału „Ognia”

cd ze str. 1

Pamiętam Władysława Łasia, przed wieloma laty przychodził bowiem do walichnowskiego kościoła ubrany w ludowy strój góralski, zwracał tym moją uwagę. Później już jako młody człowiek dowiedziałem się, że Władysław Łaś ma w swoim życiorysie związki z Józefem Kurasiem „Ogniem”, i to nie tylko podczas II wojny światowej, ale także po 1945 r. „Ognień” bowiem nie złożył broni i walczył dalej.

Zastanawiałem się mocno, czy zająć się tym trudnym tematem? Czy odmówić Wojtkowi? Po namyśle i konsultacjach postanowiłem podjąć temat, ale z następującymi zastrzeżeniami: mój artykuł nie może być oceną żołnierzy wyklętych, nie może być też oceną postaw Władysława Łasia. Wszystkie daleko idące wnioski można bowiem wyciągać tylko wówczas, gdy jest to poprzedzone długotrwałymi i dokładnymi badaniami historycznymi, zgodnymi z metodyką tych badań.

Władysław Łaś urodził się 6 marca 1905 r. w Gronkowie k. Nowego Targu, w rodzinie Wojciecha i Reginy Łasiów.

Mocny charakter Władysława Łasia objawił się dość wcześnie, już jako nastolatek, do spółki ze swoim kolegą, ukradli dwóm śpiącym żołnierzom austriackim ich karabiny, działo się to u schyłku I wojny światowej. Z tymi karabinami w 1920 roku młodzian Władysław zgłosił się do polskiego wojska, aby wziąć udział w wojnie polsko – bolszewickiej, nie został jednak przyjęty, gdyż miał zaledwie 15 lat. Prawdopodobnie zainspirowała go postać starszego brata Stanisława, który był żołnierzem i walczył z bolszewikami.

W okresie międzywojennym Władysław Łaś sympatyzował z obozem Józefa Piłsudskiego. Po śmierci marszałka w 1935 r. był w delegacji górali, która uczestniczyła w pogrzebie, podobno zachowały się i film, i zdjęcia z uroczystości pogrzebowych, na których uwieczniono Władysława Łasia niosącego wieniec.

Po kampanii wrześniowej, którą zakończył na Lubelszczyźnie, przedostał się na Węgry i do Rumunii, następnie podjął się funkcji kuriera, przyjął pseudonim „Młot” i nosił meldunki, z czasem przeprowadzał także ludzi. Znajomość gór i szlaków wynikała także z tego, że przed wojną część górali zajmowała się kontrabandą, Władysław Łaś przenosił przez granice towary, którymi handlował.

W Nowym Targu okupanci niemieccy utworzyli obóz dla Żydów i górali, dokonywano tam selekcji, część więźniów trafiała do obozów koncentracyjnych, część mordowano, Władysław Łaś był świadkiem masowych rozstrzeliwań Żydów.

W tym czasie Władysław Łaś się ukrywał, nie mieszkał w Gronkowie, było bowiem niebezpieczeństwo wpadnięcia w ręce Niemców. Podczas pobytu u rodziny Mrowców zorganizował ucieczkę Jana Mrowca z obozu w Nowym Targu, dokonał tego za pomocą owczych skór, które posłużyły do sforsowania ogrodzenia.

Władysław Łaś dołączył do Józefa Kurasia w 1943 r. Kuraś był wówczas związany z oddziałem „Wilk”, działającym w strukturach Armii Krajowej. Następnie Władysław Łaś, pod pseudonimem „Marynarz”, kontynuował działalność w oddziale „Błyskawica”, którym dowodził “Ogień”. Ugrupowanie działało w strukturach Batalionów Chłopskich. Żołnierze „Błyskawicy” brali udział w wyzwalaniu Podhala.

Józef Kuraś „Ogień” miał okres współpracy z władzą ludową, zakończony ostatecznie w kwietniu 1945 r. Zlecił jednak w tym czasie Władysławowi Łasiowi nawiązanie kontaktów z Urzędem Bezpieczeństwa, aby prowadził on swoistą grę, której celem było pozyskiwanie informacji. Władysław Łaś zeznał to podczas przesłuchania w dniu 8 sierpnia 1949 r.

Po śmierci „Ognia” Władysław Łaś, korzystając z amnestii, ujawnił się w dniu 17 marca 1947 r. Jednakże nie był to koniec jego konspiracyjnych związków i wielkich problemów.

Pierwsze zatrzymanie Władysława Łasia miało miejsce 6 listopada 1948 r. Zastosowano wobec niego areszt tymczasowy. Postawiono zarzut udzielania pomocy członkom bandy rabunkowej Mieczysławowi Łyskowi i innej nieznanej osobie, sporządzono akt oskarżenia, jednakże 18 lutego 1949 r. postępowanie zostało umorzone, a Władysław Łaś wyszedł na wolność.

Do drugiego aresztowania doszło 30 lipca 1949 r. Postępowanie zakończono wyrokiem z dnia 28 lutego 1950 r. skazującym Władysław Łasia na karę 10 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich oraz honorowych na 5 lat. Karę orzeczono za to że: „ w marcu 1948 r. wszedł jako ujawniony członek bandy „Ognia” w 1947 r. powtórnie w kontakt Łyskiem i Ludzią, którzy byli członkami uzbrojonej bandy „Wiarusy”, a także bandzie tej udzielił oskarżony pomocy w postaci noclegów, posiłków oraz informacji o działaniach organów bezpieczeństwa publicznego.”

Do udzielania pomocy „Harnasiowi” i „Grandziarzowi” Władysław Łaś przyznał się podczas przesłuchania w sierpniu 1949 r. Jak później opowiadał synowi Wojciechowi nie mógł nie udzielić pomocy dawnym towarzyszom broni.

W momencie aresztowania Władysław Łaś miał dwóch malutkich synków, a jego żona Bronisława była w ciąży.

Od 1 sierpnia 1949 r. do dnia 20 kwietnia 1950 r. Władysław Łaś przebywał w zakładzie karnym przy ul. Montelupich w Krakowie. We wspomnieniach Władysława Łasia ten okres jawił się jako szczególnie trudny ze względu na nieludzkie warunki bytowe, a także z powodu tortur psychicznych np. więźniowie byli świadkami rozstrzeliwań. Dalsze okresy uwięzienia miały miejsce w zakładach karnych w Nowym Sączu, Rawiczu i Nowogardzie.

Władysław Łaś wyszedł z więzienia w Nowogardzie w dniu 9 września 1954 r. Stało się to na podst. wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie z 26 czerwca 1954 r. Złagodzono karę na mocy amnestii z 22 listopada1952 r.

Życie w rodzinnym Gronkowie okazało się niezwykle trudne, oficjalna propaganda przedstawiała bowiem „Ogniowców” wyłącznie negatywnie, określano ich jako kryminalistów, pomijano polityczne motywacje, pomijano także ich zasługi w walce z Niemcami. Ten nieprzyjazny klimat skłonił Władysława Łasia do opuszczenia Podhala. Wybór Niziny Walichnowskiej na nowe miejsce do życia był skutkiem informacji od Leona Kołodziejczyka, z którym Władysława Łasia łączyły koligacje rodzinne. Leon Kołodziejczyk był jednym z górali, którzy wraz z rodzinami osiedlili się we wsi Kuchnia na Nizinie Walichnowskiej już w okresie międzywojennym.

Władysław Łaś sprzedał ziemię w rodzinnym Gronkowie i zakupił gospodarstwo w Polskim Gronowie. Rolnictwo na Podhalu opierało się na hodowli krów i owiec, urodzajne mady Niziny Walichnowskiej były dla górala nie lada wyzwaniem. Oranie ziemi na wiosnę zakończyło się wielkimi problemami z właściwym przygotowaniem pól do siewu, do dzisiaj wspominają to w rodzinie Łasiów. Z czasem jednak Władysław Łaś poznał specyfikę urodzajnej gleby i z powodzeniem ją uprawiał. Hodował też owce, skóry wywoził na Podhale, gdyż tam były one znacznie droższe. Na Podhale wywoził też pszenicę, która u nas znakomicie plonowała, a w górach jej nie uprawiano.

Władysław Łaś zmarł 29 kwietnia 1985 r. Wraz ze swoją żoną Bronisławą spoczywają na walichnowskim cmentarzu.

Pełny tekst artykułu ukaże się w „Nowinach Gniewskich” na początku nadchodzącego roku

Mariusz Śledź,

Od autora: przy powstawaniu artykułu opierałem się na wspomnieniach Wojciecha Łasia, na wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 28 listopada 2018 r. Na ustaleniach z wniosku o stwierdzenie nieważności wyroku oraz na publikacjach w Internecie.

Sygn. akt III Ko 632 /18

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Kolanko
Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Hanek

za Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Prokurator: Marcin Nowotny
po rozpoznaniu sprawy z wniosku **Teresy Gil**
o stwierdzenie nieważności wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie z dnia 28 lutego 1950 r. sygn. akt: Sr 103/50

na podstawie art. 1 ust 1, art. 5 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34 poz. 149)

postanawia

1. stwierdzić nieważność wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie z dnia 28 lutego 1950 r. sygn. akt: Sr 103/50 wydanego wobec Władysława Łasia, syna Wojciecha i Reginy, ur. 6 marca 1905 r. w Gronkowie;
2. orzec o podaniu postanowienia do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie w Dzienniku Gazeta Wyborcza

Pierwsze projekty grantowe za nami!

cd ze str. 1

Mijający rok pod jednym względem był niezwykły. Oto po raz pierwszy w historii naszej organizacji realizowane był projekty grantowe. W swoim kształcie nieco przypominają dawne „małe projekty”, ale formalnie są prawdziwym wyzwaniem dla LGD. Przede wszystkim dlatego, że zarówno proces przygotowania umów, jak i rozliczenie zadań grantowych prowadzi Biuro LGD. Warto przypomnieć, że tylko kilka grup z naszego województwa zdecydowało się na taką formę wsparcia lokalnego rozwoju. Co z tego wyniknie? Zobaczymy wkrótce, bo właśnie rozpoczyna sie rozliczanie umów.

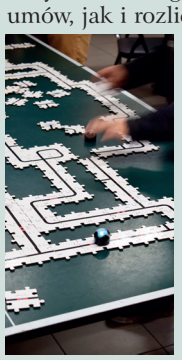

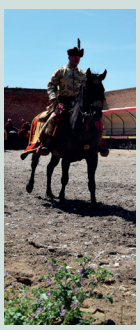

W ramach projektu „Brana do cyfrowego świata” zostały zrealizowane 2 zadania: „Robotyka w Gminie Gniew” (Stowarzyszenie Centrum Aktywnych Gniew) i „Brama do cyfrowego świata: cyfrowo zaradni-cyfrowo bezpieczni” (Fundacja Obywatelska).

W projekcie „Świetlicę swą widzę ogromną” znalazły się 4 zadania: „ Ekologiczne kosmetyki z kociewskich darów natury” (Fundacja Edu-Art), „O czym mówią wieki, a co pachnie w kuchni” (Kociewskie Forum Kobiet), „ Husaria chlubą oręża polskiego- cykl warsztatów z jazdy dawnej” (Chorągiew Husarska Województwa Pomorskiego) i „ Aktywne wakacje w zgodzie z przyrodą” (centrum Aktywnych Gniew).

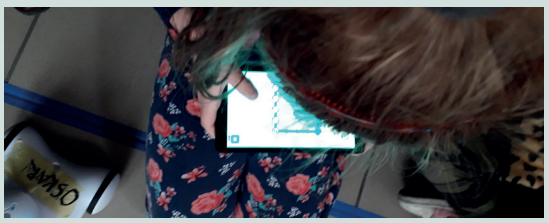

Liderzy okresu przełomu 1918 - 1920

cd ze str. 1

Na terenie ówczesnego powiatu tczewskiego powstała Powiatowa Rada Ludowa w Tczewie. Jej przewodniczącym został dr Izydor Brejski z Pelplina, a w skład weszli także: Józef Brzóskowski z Bałdowa, ks. Brunon Czapla i Edmund Kleina z Subków, (...) Chmielecki z Małej Słońcy, Józef Płotka z Miłobądza, Bernard Gruening, Jan Nowak i Szczepan Mielewczyk i (...) Szczodrowski z Lubiszewa, Norbert Nagórski i Józef Grucza z Malenina, Jan Bieliński, (...) Widźgowski, Franciszek Kamiński, Franciszek Neubauer i Henryk Patocki z Pelplina, ks. Leon Gawin Gostomski i Jan Mania z Rajków.

Powiatowa Rada Ludowa dla lewobrzeżnej części powiatu kwidzyńskiego, powstała w Gniewie Jej przewodniczącym został ks. Antoni Wolszlegier z Pieniążkowa, a w skład weszli także: ks. Aleksander Kupczyński z W. Garca i ks. Konrad Gburkowski z W. Walichnów, ks. Paweł Filarski z Dzierżążna, Paweł Tolik, Julian Piotrowski ze Szprudowa, Franciszek Czarnowski z Gniewskich Młynów, Józef Raduński z Włosienicy, Jan Cyganek z Gniewu, Franciszek Czyżewski z Jaźwisk, Jan Bielecki z Piaseczna, Maciej Tramowski z Dąbrówki i ks. Maksymilian Putynkowski z Pieniążkowa.

Jednocześnie organizatorzy rad ludowych i działacze organizacji postanowili zwołać Sejm Dzielnicowy, jako reprezentację ludności polskiej zaboru pruskiego. Sejm obradował w Poznaniu w dniach 3 – 5 grudnia 1918 r. Uchwalono wtedy m.in., że powołana legalnie Naczelna Rada Ludowa obejmuje władzę zwierzchnią na terenach Wielkopolski, Śląska, Pomorza Gdańskiego oraz Warmii i Mazur, a jej organami terenowymi będą rady ludowe: powiatowe, miejskie i wiejskie. Delegatami na posiedzenie Sejmu w Poznaniu z terenu związanego z obecnym obszarem działania LGD byli: ks. Antoni Wolszlegier z Pieniążkowa, Franciszek Kiedrowski z Nowego Dworu, dr Izydor Brejski i Franciszek Kamiński z Pelplina, ks. Leon Gawin Gostomski z Rajków, Klemens Tetzlaf i Jan Cyganek z Gniewu, T. Wiśniewski z Dąbrówki, Julian Piotrowski ze Szprudowa, Edmund Kleina i ks. Brunon Czapla z Subków.

Kiedy w grudniu 1918 r. rozpoczęło się powstanie zbrojne w Wielkopolsce, wtedy działająca tajnie Organizacja Wojskowa Pomorza zajęła się przerzucaniem ochotników i materialnymi formami pomocy na rzecz powstania. Bogdan Jacobson, a także Ignacy Maciejewski pochodzący z Nowej Cerkwi obaj zamieszkali w Starogardzie, organizowali werbunek i przerzut ok. 300 uczestników z terenu powiatu starogardzkiego do Wielkopolski. Grupa ochotników z terenów obecnego powiatu tczewskiego udała się do Wielkopolski, a wśród nich byli m.in.: Jan Górski, Edmund Jabłoński, Leon Kurowski, Juliusz Sikorski, z Pelplina, Jan Alojzy Brochoński z Janiszewka, Franciszek Wysocki i Franciszek Górski z Rajkowów, Ambroży Klein z Rożentala Donat Rajski i Maksymilian Barwikowski z Morzeszczyna, Aleksy Ossowski z Kierwałdu, Jan Kalkstein z Gogolewa, Alojzy Refliński z Piaseczna.

Widząc ogromną potrzebę kształcenia kadry nauczycielskiej dla szkół po przejęciu przez Polską, podejmowało działania w tym zakresie. Z inicjatywy Naczelnej Rady Ludowej powstały obwodowe komisje szkolne, w tym w Pelplinie na obwód gdański i w Toruniu na obwód kwidzyński. W Pelplinie sprawami oświatowymi zajmowali się: ks. Jan Zaremba i ks. Marceli Strogulski.

Uaktywniły się wtedy polskie organizacje wspierające powrót do Polski, a wśród nich Towarzystwo Czytelni Ludowych, Towarzystwo Śpiewu Lutnia, Towarzystwo Ludowe, Towarzystwo św. Cecylii, Towarzystwo Powstańców i Wojaków, Towarzystwo Straż oraz Straże Ludowe i Straże Obywatelskie. W każdej z tych organizacji działało wielu Polaków mieszkańców tej ziemi – lokalnych liderów. Warto ich przypominać i upamiętniać, a szczególnie teraz w roku 100 -lecia powrotu Pomorza do Polski.

TCZEW 1920
– DROGA DO NIEPODLEGŁEJ

Polecamy też książkę pod redakcją dr Krzysztofa Kordy „Tczew 1920 – Droga do niepodległości", do nabycia w MBP w Tczewie. Wspomina się w niej o wielu lokalnych liderach tamtego czasu.

Maksymilian Arczyński, członek zarządu Banku Ludowego w Tczewie, pierwszy polski starosta tczewski (zbiory MBP)

Ksiądz Aleksander Kupczyński (1873–1941, w latach 1906–1939 patron (prezes) Związku Polsko-Katolickich Towarzystw Ludowych na Pomorzu, największej pomorskiej organizacji pozarządowej trudzącej się krzewieniem polskości poprzez oświatę (fot. ze zbiorów Jana Romeyko-Hurko)

Bogdan Badziong

Zapach Świąt

cd ze str. 1

Zapachem pomarańczy i mandarynek wypełnione były wtedy wszystkie dni całego domu. Dla mnie od tamtego czasu Święta Bożego Narodzenia kojarzą się zawsze z zapachem pomarańczy i oczywiście pierników. Rarytasem były też skórki od pomarańczy, których nie wolno było wyrzucać. Mama gotowała je w syropie z cukru, kroiła w kostkę i zamykała w słoikach, aby przez cały rok służyły jako aromatyczny dodatek do serników,

Inną niezbędną na wigilijnym stole potrawą był bigos. Taki prawdziwy, domowy.

Bigos
1 kg kiszonej kapusty
3 cebule
5 łyżek oleju
1 liść laurowy
5 ziaren ziela angielskiego
10 dag rodzynek
garść suszonych grzybów
10 dag suszonej śliwki
sól, pieprz

Cebulę pokroić w kostkę i usmażyć na oleju. Suszone śliwki pokroić w paski. Do garnka z mała ilością osolonej wody włożyć wszystkie składniki oraz podsmażoną cebulkę i suszone śliwki. Gotować i od czasu do czasu mieszać. Gdy kapusta będzie za sucha dolać trochę wody i gotować do miękkości. Podawać z orzechowo - ziemniaczanymi pałeczkami.

Pałeczki orzechowo-ziemniaczane
½ kg gotowanych ziemniaków
10 dag orzechów włoskich
1 cebula
3 jaja
2 łyżki mąki
5 łyżek tartej bułki
sól, pieprz
olej

Ziemniaki i orzechy zmielić. Cebulę drobno pokroić, usmażyć na oleju i dodać do ziemniaków. Wymieszać z 2 łyżkami tartej bułki, 2 jajami, solą i pieprzem. Formować cienkie 10 cm paluszki, obtoczyć w mące, jaju i tartej bułce. Smażyć na oleju. Podawać jako danie wigilijne z kapustą kiszoną i grzybami.

Smacznego!

Krystyna Gierszewska

„Miejsca Przyjazne Rowerzystom na Kociewskich Trasach Rowerowych" – wspólny regionalny projekt

cd ze str. 1

W konferencji udział wzięli przedstawiciele samorządów, w szczególności urzędnicy zajmujący się promocją oraz infrastrukturą turystyczną, a także przedstawiciele branży turystycznej oraz organizacji pozarządowych. Podczas spotkania wystąpili specjaliści z zakresu turystyki rowerowej: Michał Bieliński i Piotr Książek z Departamentu Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego opowiedzieli uczestnikom o pomorskiej sieci szlaków rowerowych oraz o dobrych praktykach związanych z MPR, stosowanych w innych krajach europejskich. Następnie wystąpił Marcin Habel z Departamentu Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, który opowiedział o początkach powstawania Wiślanej Trasy Rowerowej.

Do projektu zaproszono osoby, które nie tylko w pracy zajmują się turystyką rowerową, ale również są użytkownikami dwóch kółek. Dzięki temu znają temat od podszewki i potrafią wskazać co należy zrobić, aby Kociewskie Trasy Rowerowe spełniały standardy ogólnopolskie, a nawet europejskie.

Kolejnymi występującymi byli: Jacek Zdrojewski z firmy Doradztwo i Szkolenia TREK oraz Marta Kamińska, Dyrektor Stowarzyszenia Gmin i Powiatów „Dolnośląska Kraina Rowerowa". W swoich prezentacjach opowiadali o korzyściach finansowych, które może przynieść turystyka rowerowa miejscowym przedsiębiorcom oraz przedstawiono dobre przykłady Miejsc Przyjaznych Rowerzystom na Dolnym Śląsku. Na koniec Piotr Kończewski z Lokalnej Organizacji Turystycznej KOCIEWIE przedstawił historię oraz stan infrastruktury Kociewskich Tras Rowerowych.

Zadanie dofinansowane przez Krajową Sieć Obszarów Wiejskich ma na celu zinwentaryzowanie stanu kociewskich szlaków rowerowych i wskazaniu braków, a także stworzenie rekomendacji w jaki sposób jakość szlaków powinna być poprawiona. Kolejnym elementem projektu, który dedykowany jest głównie dla branży turystycznej, m.in. hoteli, pensjonatów czy agroturystyk jest zachęcenie do tworzenia miejsc z certyfikatem „Miejsca Przyjaznego Rowerzystom".

- Miejsca Przyjazne Rowerzystom muszą spełniać odpowiednie kryteria przystosowania, jest to m.in. możliwość noclegu na jedną dobę. Pensjonat, agroturystyka czy hotel z logo MPR powinien również zapewniać skrzynkę z narzędziami do naprawy roweru czy bezpieczne miejsce, gdzie rower można przechować – podkreśla Jacek Zdrojewski.

Następnie, w ramach projektu odbył się wyjazd na szlak Green Velo, na Suwalszczyźnie, który miał na celu zapoznanie się z tamtejszą infrastrukturą, jak również podpatrzenie dobrych praktyk związane z obsługą turystyczną, aby móc je wdrożyć na Kociewiu.

fot. Senso 42

fot. LOT Kociewie

fot. Senso 42

Nabór 18 - Zacznij razem z nami	
Anna Grybek	Podjęcie działalności gospodarczej oraz wyposażenie i utworzenie dwóch miejsc pracy związanych z prowadzeniem: parkingu dla kamperów, pola namiotowego, terenu rekreacyjnego, łowiska oraz manufaktury stolarskiej
Joanna Murzydło	Podjęcie działalności gospodarczej polegającej na usługach fotograficznych i prowadzeniu portalu internetowego
Maja Ciesielska	Stworzenie nowego podmiotu gospodarczego w branży usług cateringowych
Adrian Słomski	Podjęcie działalności gospodarczej w zakresie usług turystycznych oraz zakup wyposażenia do prowadzenia działalności gospodarczej
Anna Urban	Podjęcie działalności gospodarczej poprzez utworzenie mobilnego punktu gastronomicznego – lodziarni
Agnieszka Drożeńska	Utworzenie pracowni artystycznej wraz z wyposażeniem w Opaleniu
Karolina Łukomska	Stworzenie firmy oferującej mobilne usługi kosmetyczne w powiecie tczewskim
Bartłomiej Zakrzewski	Podjęcie działalności gospodarczej w zakresie prefabrykacji daszków szklanych
Kinga Gełdon	Mobilne studio fotograficzno – graficzne Keenys
Radosław Szatkowski	Utworzenie nowego podmiotu gospodarczego w branży spawalniczej, zakup niezbędnego wyposażenia stanowiska pracy
Joanna Olech - Wojnowska	Podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie organizacji wesel oraz imprez kulturalno – rozrywkowych z wykorzystaniem innowacyjnej Fotobudki
Jolanta Dembek	Podjęcie działalności gospodarczej polegającej na prowadzeniu wypożyczalni maszyn i urządzeń budowlanych. Zakup wyposażenia do świadczenia usług wypożyczania.
Małgorzata Gądek	Utworzenie nowej działalności gospodarczej związanej z branżą florystyczną
Nabór 19 „Zaczyn- rozwijanie działalności gospodarczej"	
Damian Czachorowski	Rozwój mikroprzedsiębiorstwa poprzez zakup samochodu specjalistycznego, komory chłodniczej, maszyny pakującej i wyposażenia oraz zatrudnienie pracownika
Royal Nature Paweł Dziel	Utworzenie wysokiej jakości obiektu przetwórstwa spożywczego poprzez wyposażenie budynku w infrastrukturę do produkcji napojów alkoholowych wraz z osprzętem

Pełna dokumentacja naborów znajduje się na stronie internetowej, w zakładce: Nabory

Obradowała Rada Programowa Dodatkowe środki rozdzielone

LGD „Wstęga Kociewia" znalazła się w gronie tych pomorskich lokalnych grup działania, które mogły ubiegać się o przyznanie dodatkowych środków finansowych ponieważ spełniła wymogi związane ze stanem wdrażania lokalnej Strategii Rozwoju.

I udało się! W czerwcu 2019 został podpisany kolejny Aneks do Umowy Ramowej na mocy, którego przydzielono nam dodatkowe środki. Zarząd całą kwotę postanowił przeznaczyć na działanie „podejmowanie działalności gospodarczej".

Na przełomie października i listopada zostały ogłoszone nabory dla przedsięwzięć: Nabór 18-"Zacznij razem z nami" i nabór 19- „Zaczyn- rozwijanie działalności gospodarczej" i .

W sumie złożono 17 wniosków, z których Rada Programowa (organ decyzyjny) wybrała 11 na łączną kwotę dofinansowania- 1 200 000 zł.

Po rozpatrzeniu protestów dofinansowanie uzyskały jeszcze 4 wnioski

Zapraszamy do biura LGD

Adres: 83-110 TCZEW, ul. kard. S. Wyszyńskiego 3/1

Godziny otwarcia: poniedziałek – piątek: 7.30-15.30

Tel./fax: 58 562 71 43 e-mail: lgd@wstega-kociewia.pl, www.wstega-kociewia.pl